

# Armia, Archanio

Oto płaczesz  
po kątach trudno znaleźć przyszły tydzień  
linie proste falują - zamiast kwadratów romb  
w każdym głosie słyhać w całym bezwstydzie  
Ostatecznego Dnia trąby  
Otworzyły się oczy niebieskie  
Otworzyły się oczy niebieskie  
widzisz razem ze sklepową i Sąd  
przenika się nawzajem tłum - archanioły i ludzie  
archanioły i ludzie  
chmurne morze faluje przez łąd  
ulicami skroś biegając w poprzek  
suną mgliste rydwany  
suną mgliste rydwany  
pod wieczorem różowe błyskawice to już grudzień  
Otworzyły się oczy niebieskie  
Otworzyły się oczy niebieskie  
widzisz siebie - marynarza w Azji  
a zarazem 5-letniego chłopca  
na warszawskim podwórku  
na warszawskim podwórku  
i siebie przed maturą w gimnazjum  
namnożyło się tych postaci  
namnożyło się tych postaci i stoją ogromnym tłumem  
a wszystko to ty a wszystko to ty  
a wszystko to ty a wszystko to ty  
a wszystko to ty a wszystko to ty  
a wszystko to ty a wszystko to ty  
a wszystko to ty a wszystko to ty  
a wszystko to ty a wszystko to ty  
nie możesz tego objąć szlifowanym w żelazie rozumem